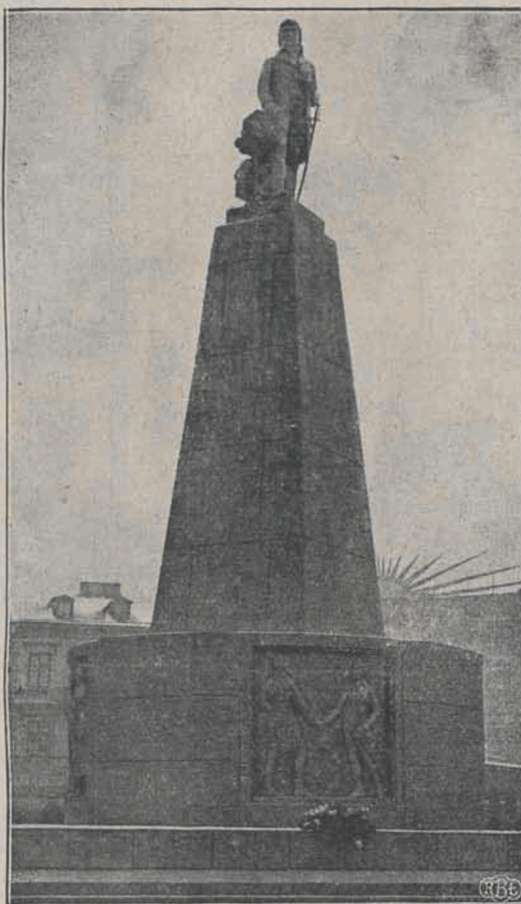
HASŁO ILUSTROWANE

Nr. 51 | Niedziela, dnia 21-go grudnia 1930 r. | Rok IV

Najwyższy pomnik w Europie.

Pomnik Tadeusza Kościuszki, który jest jednym z najwyższych pomników w Europie, wykonany jest całkowicie z bronzu i miedzi, pg. projektu art. rzeźb. Mieczysława Lubelskiego.



W ubiegłą niedzielę w Łodzi na placu Wolności odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika. Uroczystego aktu w obecności przedstawiciela Pana Prezydenta i Rządu woj. Jaszczołta, oraz przedstawiciela wojskowości gen. Małachowskiego dokonał przy udziale organizacji i instytucji społecznych prezydent miasta p. Ziemięcki.



Tłumy publiczności w czasie odsłonięcia pomnika.



Adolph Menjou.



Claudette Colbert.



Rosita Moreno, Marion Shilling Lillian Roth.



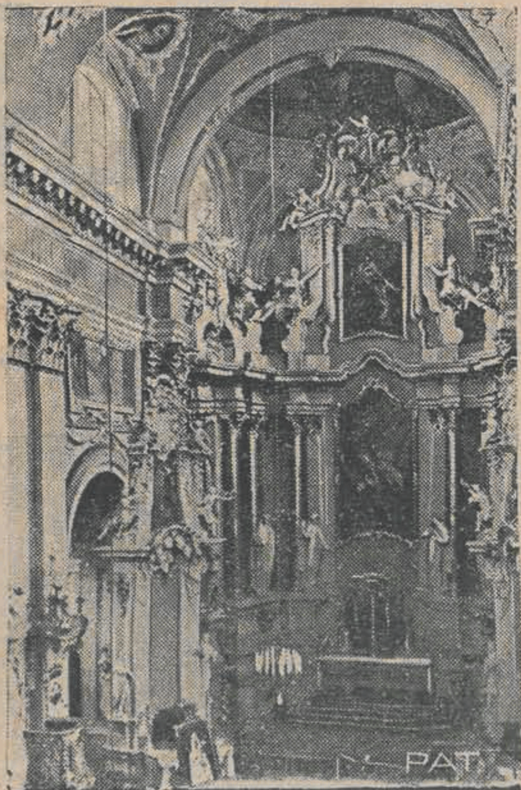
Dyr. Szumlakowski — prezes delegacji polskiej do rokowań z Litwą. Rokowania mają na celu bezpośrednie porozumienie się Polski i Litwy dla uniknięcia możliwości incydentów granicznych.



Mistrz maski Denis King w swych kreacjach.



Clara Bow w otoczeniu wielbicieli.



Przed kilkoma dniami ks. arcybiskup Jałbrzykowski dokonał poświęcenia nowoodrestaurowanego kościoła św. Teresy w Wilnie. Kościół ten zbudowany jest w r. 1635 przez kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego Stefana Krzysztofa Paca. Obecnie w kościele tym art. mal. Marjan Słonecki odnowił 76 starych obrazów ściennych, które posiadają ogromną wartość artystyczną.

STAN ZDROWIA POINCARE'GO.



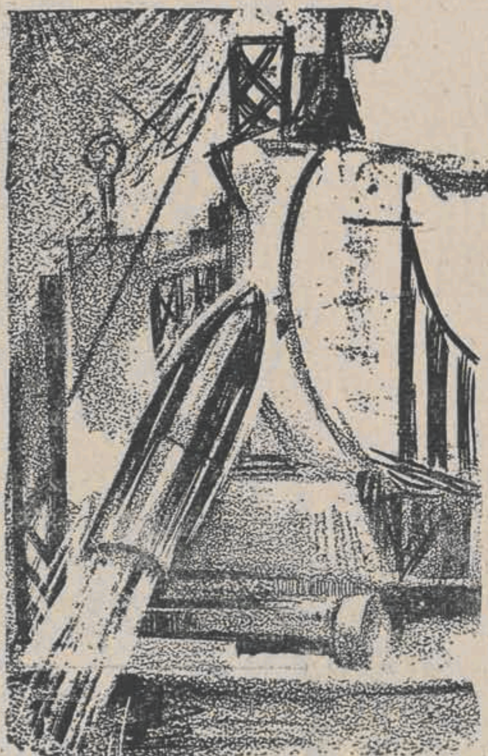
Dzień wczorajszy przyniósł polepszenie się zdrowia Poincare'go. Cała prasa bez różnicy odcieni politycznych poświęca obszerne artykuły temu wybitnemu mężowi stanu, który w życiu politycznem w ciągu ostatnich 20 lat tak wielką odgrywa rolę.

DAR PANA PREZYDENTA DLA BUŁGARSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ.



Jest to projekt pomnika „Władysława Warneńczyka" dzieło prof. E. Wittiga, odlany całkowicie z bronzu.

CO PRZYNOSI NAM RAKIETA? T
ZAGAD



Na początku była rakieta...

Dziwnem zrządzeniem losu nie jest rakieta, która w najbliższej przyszłości zmieni może radykalnie wygląd wiedzy technicznej, wynalazkiem nowym. Przeciwnie — zaliczyć ją trzeba do pierwszych i najstarszych. Zrodziła ją wojna. Pramatką jej była strzała, wyrzucana z katapulty w tym celu, by zapalać nieprzyjacielskie twierdze, umocnienia i okręty. Z Chin przeszedł ten wynalazek do Indyj, Arabji i wreszcie do nas, odgrywając przed wynalezieniem prochu doniosłą rolę.

Dalsze postępy

Inżynierowie nowszych czasów przypomnieli sobie rakietę i oddali ją na nowo do użytku wojennego. Powstała — znana każdemu — rakieta sygnałowa, używana od 19 wieku we wszystkich armjach europejskich. Następnie wpadli technicy na myśl, by użyć rakiety do transportu ciężarów. Skonstruowano linę rakietowa dla ratunku rozbitków okrętowych. Akcja ratunkowa przedstawia się następująco: Wypuszcza się rakietę na tonący okręt, gdzie się ją umacnia. Rozbitkowie wchodzą w zamknięte

worki, które si
sam sposób, ja
kolejce linowej
tyczne zastosov
W roku 19



WIZJA WOJNY PRZYSZŁOŚCI

Rakieta naładowana 50.000 kg. dynamitu szybuje by s
i zniszczyć je doszczętnie.

...CHNICZNA
...A POSTĘP CZY — ZNISZCZENIE?

...ą po linie w ten ... się wózek po ... pierwsze prak... ty.

...ęgierski uczony

Oberth dzieło p. t. „Rakietą w wszechświat", w którem udowadniał teoretyczną możliwość stałej komunikacji międzyplanetarnej. Myśl prof. Obertha propaguje w Ameryce prof Goddard, zaś w Niemczech astrolog Valier. Dzięki temu ostatniemu fabrykant automobilów Fritz von Opel zbudował szereg automobili rakietowych, z któremi przeprowadzał w r. 1928 i 1929 znane całemu światowi próby. Von Opel zbudował również pierwszy samolot rakietowy.

Przyszłość rakiety

Prof. Oberth pragnie zastosować praktycznie rakietę w ten sposób, by wyrzucana na dalekie odległości transportowała pocztę i wszelakie ciężary np. między Europą i Ameryką. Von Opel i grono uczonych, grupujących się dokoła niego, mają plany śmielsze. Usiłują oni wykorzystać samoloty rakietowe do komunikacji międzyplanetarnej np. między ziemią, a Marsem. Co przyniesie przyszłość — niewiadomo. W miarę jednak postępu w dziedzinie budowy rakiet zachodzi niebezpieczeństwo, że staną się one najstraszniejszą bronią wojenną. Z chwilą bowiem rozwiązania problemu transportowania ciężarów na dalekie odległości zapomocą rakiet, nic nie przeszkodzi w zastosowanie tego wynalazku do celów wojennych. Będą wtedy wojujące państwa na tysiące kilometrów wypuszczały olbrzymie ilości materjałów wybuchowych, gazów trujących i t. p. Należy jednak spodziewać się, że pojednanie między narodami będzie czyniło szybsze postępy, niż wynalazki w dziedzinie rakietowej, a wizja strasznej wojny rakietowej nigdy się nie urzeczywistni. C.



Zarzucanie liny na tonący okręt przy pomocy rakiety.

...wielkie miasto

Wodospad Niagara (St. Zjednoczone A. P.) w zimie.



ALFRED JUST.

SPRAWA ROZWODOWA

Marsylja, 5. października

Wielmożny Pan Mecenas Dr. Eryk Lessel

w Paryżu.

Szanowny Panie Doktorze!

Jedna z moich przyjaciółek, która mieszka w Paryżu, a niedawno bawiła w Marsylji u moich rodziców, podała mi adres Pana i nadmieniła, że Pan cieszy się w stolicy sławą najlepszego adwokata do spraw rozwodowych. Ponieważ zamierzam wszcząć kroki rozwodowe, proszę uprzejmie o łaskawe udzielenie mi porady drogą listową, przy czem honorarjum nie omieszkam przekazać natychmiast pocztą.

Jestem żoną jednego z tutejszych lekarzy już 12 lat. Przed rokiem powzięłam podejrzenie, że mąż mnie zdradza. Zauważyłam że zbyt często wychodzi wieczorami, rzekomo w sprawach związanych z jego zawodem. Ponieważ wydało mi się to podejrzane postanowiłam go śledzić. I oto przed 14-tu dniami znalazłam w kieszeni jego ubrania list podpisany „Mimi“. List ten zawiera cały szereg pieszczotliwych wyrażeń, rozpoczyna się słowami „Kochany Pierre“ i sądząc z jego treści, pisany był przez jakąś aktorkę.

Zaczęłam więc w dalszym ciągu go śledzić i przekonałam się, że każdorazowo, gdy mówi, że wychodzi w sprawach zawodowych, spędza czas w małej restauracyjce, w której zwykle schodzą się parki miłosne. Kilkakrotnie jeszcze przeglądałam jego kieszenie i znalazłam razu pewnego fotografję pewnej damy, brunetki, leżącej na kozetce w wielkim negliżu. Dwa razy również znalazłam jeszcze liściki miłosne, adresowane do niego.

Proszę wobec tego uprzejmie o łaskawe poinformowanie mnie, czy okoliczność ta jest w zupełności wystarczająca do uzyskania rozwodu?

Z poważaniem
Margit Chevalier.

P. S. Proszę uprzejmie odpowiedź skierować pod adresem mej przyjaciółki, pani Lizy Monier, Marsylja.

* * *

Paryż, 9. 10. 30.

Szanowna Pani!

Potwierdzam odbiór listu Pani z dnia 5. 10. 1930 i wyrażam gotowość udzielenia Pani rady, oraz przeprowadzenia procesu rozwodowego. Fakt, iż mąż Pani spędza czas w małej restauracyjce, kryjąc się z tem przed Panią, że znalazła Pani listy pisane „Mimi“, fotografje i t. d. jest najzupełniejszym dowodem zdrady Pani małżonka.

Nawet w wypadku, gdy mąż Pani będzie się starał tłumaczyć, że samego faktu zdrady nie było (par. 1565 K. C.), to i wówczas na podstawie art. 1568 (stosunek pozamałżeński) można mu wytoczyć proces rozwodowy. Sądy bowiem stają na stanowisku, że przestępstwem jest wogóle utrzymywanie jakiegokolwiek stosunku z kobietą w tajemnicy przed żoną. Proces rozwodowy w tym wypadku musi się skończyć Pani wygraną. Listy, fotografja i odwiedzanie lokalu, o którym Pani pisze, są najlepszemi dowodami jego winy.

Radzę wobec tego wnieść skargę rozwodową, muszę jednak przytem uprzedzić Panią, że proces może się skończyć przegraną, o ile mąż Pani udowodni, że już po tym czasie, gdy Pani wykryła jego zdradę, utrzymywała z nim Pani normalne stosunki małżeńskie. Taką okoliczność sąd uważa za wybaczenie i skargę oddala. Stwierdzam to na podstawie mej długoletniej praktyki. Oczekuję więc dalszego biegu sprawy.

Z poważaniem
Dr. Lessel.

* * *

Marsylja, 15. 10. 30.

Szanowny Panie Mecenasie-

Dziękuję serdecznie za list Pana Sprawę rozwodową rozpoczne w najbliższym czasie. Przedtem jednakże chciałabym się dowiedzieć jeszcze rzeczy następującej: przyjaciółka moja, która poleciła mi zwrócić się do Pana, a którą wtajemniczyłam we wszystko, zwróciła mi uwagę, że sąd może potępić mnie za to, że śledziłam mego męża i szperałam mu w kieszeniach. Obawiam się, że może to zaszkodzić mojej sprawie.

I jeszcze jedno. Mąż mój zarabia przeciętnie 100—150 tysiecy franków rocznie. W jakiej wysokości powinien, w razie przegrania sprawy, płacić mi, kwote potrzebna na utrzymanie. Pragnę pretensje te wyszczególnić w sprawie rozwodowej. Dzieci nie mamy.

Z poważaniem
Margit Chevalier.

* * *

Paryż, 18. 10. 30.

Wielce Szanowna Pani!

Spieszę zakomunikować Pani, w odpowiedzi, co następuje: Fakt śledzenia męża, oraz szperania w jego kieszeniach niema żadnego znaczenia. Gdy się kogoś podejrzewa, można uciec się do tego środka, by przekonać się o faktycznym stanie rzeczy. Ta okoliczność Pani nie zaszkodzi. Jak już zaznaczyłem, chętnie podejmę się prowadzenia Pani procesu i z góry zapewniam, że go wygram. Co się tyczy utrzymania, mąż Pani, jako jedyny winowajca, musi oddawać Pani jedną trzecią swych dochodów. Jeśli tedy przyjmiemy, że zarabia on conajmniej 100 tysięcy franków rocznie, musi dawać Pani conajmniej 33 tysiące.

W oczekiwaniu odpowiedzi
Dr. Lessel.

* * *

Paryż, 24. 10. 30.

Kochany Eryku!

Pragnę ci serdecznie podziękować za informacje z dnia 9. i 18. 10. 30. Będziesz niewątpliwie zdumiony, gdy się dowiesz, że twoja nowa klientka Margit Chevalier z Marsylji, jest twoją własną żoną. Umyślnie kierowałam swe listy przez Marsylję, by nie wzbudzić Twego podejrzenia. Historja pani Margit Chevalier jest historją naszego małżeństwa. Zaraz ci to uprzytomni.

„Mimi“ nazywa się w rzeczywistości „Lili“. Nie jest aktorką, lecz modelką w wielkim magazynie mód X. Nie jest brunetką, lecz blondynką. Pozatem wszystko odpowiada rzeczywistości. Listy i fotografje znalazłam w kieszeni twego ubrania.

Dziękuję Ci za rady. Przypuszczam, że dobrze określiłam wysokość Twego zarobku i że nie będziesz wzdragał się płacić mi 33 tysiące franków rocznie. Pilnie też przestrzegam Twej uwagi co do „wybaczenia“. Dziwiłeś się, że nie pozwoliłam się od dłuższego czasu pocałować. Wówczas byłam strasznie rozżalona. A gdy otrzymałam Twój list, o, wówczas byłam już ostrożna. Pamiętasz, że drzwi mojej sypialni były zawsze zamknięte.

A więc, żegnaj. Adwokat L., któremu powierzyłam swoją sprawę i pokazałam Twe listy, przyrzekł, że wygra proces. Twoje uwagi i rady fachowe przydały się znakomicie. Bądź zdrów.

Twoja Lu.

DZIAŁ ROZRYWEK UMYSŁOWYCH
pod kierunkiem J. Sokołowskiego

ROZWIĄZANIE ZADAŃ „DODATKU ILUSTROWANEGO" Z NR. 50.

UKŁADANKA.
Londyn.

UKŁADANKI SZARADOWE.
1) religja, 2) sportsman, 3) parabola, 4) maska, 5) materac.

BILETY WIZYTOWE.
1) Lekarz Kasy Chorych, 2) makler giełdowy, 3) korektor.

SZARADA.
Cy—na—der—ka.

KWADRAT MAGICZNY.
1) kura, 2) udar, 3) Rawe, 4) Ares.

NAGRODY WYLOSOWALI.

2 książki p. Joanna Kwaśniewska Lipowa Nr. 37.

2 bilety do „Capitolu" p. Zofja Grabska Podmiejska Nr. 16.

1 książkę p. Krystyna Kiepurska — Wieluń Pocztowa Nr. 1.

2 bilety do „Palace" p. Halina Rutkowska Piotrkowska Nr. 110.

1 bilet do „Capitolu" p. J. Górka, ulica Franciszkańska Nr. 29.

ZADANIA DO NAGRODY

LOGOGRYF.
(Uł. F. Bombol)

Z podanych poniżej sylab ułożyć 14 wyrazów podług podanego znaczenia, a drugi rząd pionowy da rozwiąnie aktualne.

SYLABY.

a — a — bi — biur — ce — cho — ha — ko — ko — ko — kra — ków — ma — na — nik — o — pąt — pol — ro — ra — rze — sior — sce — spar — ska — smyr — sa — sza — tor — ta — tnar — ta — ta

ZNACZENIE WYRAZÓW.

1) miłośnik, 2) bardzo cienka i droga tkanina lniana, 3) inaczej sto kilogramów, 4) człowiek oddany pobożności, 5) sprzęt domowy, 6) pielgrzym, 7) chęć, 8) kraj w starożytnej Grecji, 9) państwo w Europie, 10) miasto w Persji, 11) styl w architekturze, 12) miasto w Polsce, 13) inaczej tłum, 14) pustynia w Afryce.

—o—

OPOWIADANIE SZARADOWE.

Cztery sylaby na nie się składają,
I wszystkie razem muzę oznaczają.

Otrzymawszy depeszę udał się niezwłocznie na północ, za wezwaniem ciotki. Donosiła mu, że jest trzecia—czwarta. Nie namyślając się dłużej zaprzągł swoje sanie w drugie i wyjechał. Tymczasem zajechawszy na północ skonstatował, że dom jego ciotki ma nieestetyczny wygląd. Chcąc temu zaradzić, wymalował ściany wspak trzecią—czwartą, a dach pierwszą. Wkrótce jednak druga—trzecia (o=e) ciotki powędrowała w górne ostępy, a on odziedziczywszy po niej ogromne sumy przyjechał znów do Europy i, przy dźwiękach parlofonu oddał się całej na usługi.

Bilety wizytowe.

WLIMAR
STYFYOTA

K. KITAY
Montreal

Czem są ci panowie?



Rozwiązania nadsyłać do wtorku do godz. 12-ej w południe

UKŁADANKI SZARADOWE.

Przyimek w jęz. martwym materjał z konopi indyjsk. dwie spółki = oficer przyboczny.
Materjał do smarowania dachów+nuta+spółgłoska=kres, granica.
Okres czasu+zaimek=muza.
Inaczej żga+tytuł opium+pierwsza lit. alfabetu=wzorzysta tkanina jedwabna.
Liczba+bóstwo egipskie=rodzaj firanki.
Nuta+nuta=kanapa.
„Za" w jęz. martwym+zaimek+część wozu (2 przyp. 1. mn)=sprawozdanie.

ZAGADKI ŻARTOBLIWE.
(Uł. L. Strzałek).

Kiedy w domu zamiast litery są myszy,
To w Polsce jest miasto, o którem się [słyszy,
Gdy za jednostkę koni literę weźmiemy,
O znanem mieście polskiem zaraz się [dowiemy
Kiedy pierwiastek chem. włożycie w literę,
Wnet poznacie małe państwo niebardzo [nam szczere.

ZAGADKA.

Wprost to utwór literacki, oddawna nam [znany
Wspak — kraj w Azji, przez wędrowców [podziwiany.

ODWIEDZI REDAKCJI.

P. Krystyna Kiepurska. Trafnych rozwiązan było pięć lecz nadesłane zostały po złożeniu kolumny działu rozrywek umysłowych więc nagrodzone być nie mogły.

P. Zofja Grabska: Niestety, i tu zaszło to samo. Przyjmowanie rozwiązań w zamkniętych kopertach, kończy się we wtorek o godz. 6-ej wieczór.

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza. Odbito w drukarni Piotrkowska 15. Red. odpow. A. Żuczkiewicz.